

Reni Jusis, By

Ostatnio w mieście mym tramwaje po północy błądzą
Rozkładem nocnych tras piekielne jakieś moce rządzą
Nie wiedzieć czemu wciąż rozkłady jazdy tak zmieniają
Że prawie każdy tramwaj pod mym oknem nocą staje
Byłeś serca biciem
Wiosną, zimą, życiem
Marzeń moich echem
Winem, wiatrem, śmiechem
Ostatnio słońca mniej, ostatnio noce bardziej ciemne
Już nawet księżyc drań o tobie nie chce gadać ze mną
W kieszeni grosze dwa, w kieszeni na dwa szczęścia grosze
W tym jednak losu żart, że ja obydwą grosze noszę
Ktoś pytał jak się masz, jak się czujesz
Ktoś, z kim rok w wojnę grasz, wyczekuje
Ktoś, kto nocami, ulicami, tramwajami
Pod twe okno mknie, gdzie spotyka mnie